



Podejrzenie zatrucia czadem. Śmigłowiec LPR zabrał nieprzytomnego 14-latka

data aktualizacji: 2019.01.17



Daje o sobie znać jedno z najbardziej niebezpiecznych zimowych zagrożeń. Dzisiaj rano służby wezwano do Łodygowa w gminie Kisielice. Pomoc była tam potrzebna 14-letniemu chłopakowi, którego zastano nieprzytomnego. Służby podejrzewają, że nastolatek mógł zatruć się czadem.

Na miejsce wezwano załogę karetki pogotowia i dwa zastępy straży pożarnej: z Kisielic i Iławy.

- Rodzice poinformowali o zasłabnięciu syna - relacjonuje kpt. Krzysztof Rutkowski, oficer prasowy KP PSP w Iławie. **- Ratownicy medyczni po przebadaniu poszkodowanego chłopca stwierdzili, że mógł zatruć się tlenkiem węgla. Dlatego wezwano na miejsce także straż pożarną.**

Strażacy wykonali pomiary stężenia tlenku węgla. Nie stwierdzono obecności groźnego czadu. Mimo to jest prawdopodobne, że to właśnie on doprowadził do zatrucia nastolatka- tak wynika z badania. Ponadto już wcześniej, przed wykonaniem pomiaru przez strażaków, pomieszczenia zostały przewietrzone, co jest prawidłowe- należy to zrobić bezzwłocznie. Co więcej, mieszkanie, gdzie doszło do zdarzenia, jest ogrzewane piecem kaflowym, z którego czad mógł się wydobywać.

Według informacji od służb przez około godzinę chłopak był reanimowany w karetce pogotowia. Na miejscu interweniował też śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. 14-latek został nim zabrany do specjalistycznego szpitala w Gdyni, gdzie zostanie poddany terapii w komorze hiperbarycznej.

Strażacy przestrzegają: czad jest niewidoczny oraz nie ma smaku ani zapachu. Dlatego też bywa nazywany cichym zabójcą.

- Dla własnego bezpieczeństwa rekomendujemy zabezpieczenie mieszkań czujkami wykrywającymi tlenek węgla w powietrzu - radzi Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/56781-podejrzenie-zatrucia-czadem-smiglowiec-lpr-zabral-nieprzytomnego-14-latka>